

ANDRZEJ WOJCIECHOWSKI

ur. 1956; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Zemborzyce, PRL, rzeka Bystrzyca, budowa Zalewu Zemborzyckiego, Zalew Zemborzycki, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Dewastacja

Pamiętam okres tuż przed utworzeniem zalewu, kiedy przyjechał ktoś z Urzędu Wojewódzkiego i przywiózł ogromną mapę geodezyjną, na której był zarysowany kształt mającego powstać zalewu. W naszej bibliotece rozpostarł mapę i miał godziny urzędowania. Miało to służyć celowi zapoznania się mieszkańców z tym projektem i jednocześnie zobrazowania, jak ten zalew ma wyglądać.

Budowa spotkała się z protestami wielu rolników, których łąki i posesje miały być zabrane albo zalane, mogły się znaleźć pod wodą. Nie pamiętam tych protestów w sensie zebrań i debaty na ten temat. To znam tylko z opowiadań innych mieszkańców. Ja sam byłem przeciwny temu wewnątrz, choć może nie wyrażałem tego w sposób otwarty.

Kiedy rozpoczęły się prace, widziałem dewastację bujnie rosnących drzew, które towarzyszyły mi od czasów dzieciństwa. Nagle stało się to obrazem zniszczenia wojennego, jak po bitwie. Pościnane i porzucane bezładnie pnie, ziemia zepchnięta na wał, otwarte koryto rzeki bez roślinności, po prostu gołe. Wtedy zatęskniłem za perspektywą rozpościerających się łąk, których końca nie było widać. To był tragiczny obraz. Mimo to powstawały fotografie. Nawet ja fotografowałem ten obraz zniszczenia.

Nagle to miejsce – tak znajome i ukochane – stało się padołem, do którego nie chciało się wracać. Chyba tylko po to, żeby zobaczyć, co złego tam powstaje. To tak jakby odebrać mieszkańcom ich najlepsze lata, ich najwspanialsze wspomnienia. Wciąż nostalgicznie wracam pamięcią do Bystrzycy i jej dawnego krajobrazu, tej atmosfery, jaką tworzyła swoim istnieniem.

Data i miejsce nagrania	2019-08-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"